

Zielonogórzanom nie brakuje kreatywności! Przed nimi kolejne zadanie - wymyślić nazwę dla powstającego w Ochli kąpieliska. Do dzieła! >> 5

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 37 (522) 22 września 2023

www.LZG24.pl



- Zapraszamy w sobotę mieszkańców na dzień otwarty do zajezdni przy ul. Chemicznej 8. Będzie okazja, by poznać Miejski Zakład Komunikacji „od kuchni” - zachęca Robert Karwacki, prezes MZK. Do zajezdni zawiezie nas specjalny autobus, odjazd o 10.00 z Centrum Przesiadkowego. Impreza potrwa do 13.00 i po niej goście zostaną odwiezieni. >> 8

INWESTYCJE

BUDUJEMY OBWODNICĘ ZACHODNIĄ

To pewne, obwodnica powstanie. Pieniądze - 178 milionów złotych - już są. Prezydent Janusz Kubicki, który za punkt honoru postawił sobie doprowadzenie do tej inwestycji, może odetchnąć z ulgą. Tym bardziej, że była to wyboista droga...

Dyskusję o nowej obwodnicy poprzedziły plany budowy mostu w Pomorsku. Taką decyzję w 2019 r. podjął zarząd województwa lubuskiego.

Przez Czarkowo? Wykluczone!

Za 2,6 mln zł przygotowano dokumentację projektową ambitnego zadania. Poparcie dla tego projektu zgodnie zadeklarowały samorządy Sulechowa, Czerwieńska i Zielonej Góry.

I pojawiły się pierwsze problemy. Wszystkie warianty budowy trasy od mostu w kierunku Zielonej Góry, przygotowane przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, kończyły się we wsi Wysokie. Na taki przebieg trasy nie można było się zgodzić, bo oznaczałoby to, że cały ruch samochodowy zostanie skierowany na Łęczycę i osiedle Czarkowo. A przecież nawet mało

doświadczony kierowca wie, że sołectwo obecnie już jest mocno zakorkowane. Dlatego prezydent Kubicki forsował opcję z budową obwodnicy zachodniej, która omięłaby zielonogórskie sołectwa. Postawił na swoim. Obwodnica powstanie.

Grunt za grunt

I kiedy było już wiadomo, że to konieczność, zaczęły

się poszukiwania źródeł jej finansowania. To były trudne negocjacje, zarząd województwa lubuskiego zgodził się partycypować w kosztach tylko dlatego, że Ministerstwo Obrony Narodowej zadeklarowało sfinansowanie drogi od Pomorska do Sulechowa. Z kolei rozmowy między Zieloną Górą a rządem o dofinansowanie szybko zakończyły się sukcesem.

Aby mogła powstać obwodnica, Zielona Góra musiała też wymienić się gruntami (leśne i nieużytki) z gminą Czerwieńsk. W marcu br. nasza rada miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany granic. 27 lipca w specjalnym rozporządzeniu rząd zatwierdził korektę. Zmiany wejdą w życie 1 stycznia 2024. To ostatni formalny krok do budowy obwodnicy zachodniej,

k która w całości będzie przebiegać na terenie miasta Zielona Góra. I co warto podkreślić, jest to obszar niezabudowany. W zakresie projektu jest też wykonanie wszystkich niezbędnych prac potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania drogi wojewódzkiej. (rk)

Którędy pobiegnie obwodnica?

>> 3

KOROWÓD WINOBRANIOWY



Kto „wyszedł” na koniec Winobrania z muru aresztu? >> 6
Zielonogórzanie jak zwykle dopisali! Zdjęcia z korowodu >> 7

Huczna zabawa, to i jej zakończenie z przytupem! W Korowodzie Winobraniowym wieńczącym Dni Miasta maszerowali szczudlarze, tancerze, winiarze, rycerze... I kogo tam nie było! Zabawie patronowało zgodnie dwóch pełnoprawnych władarzy Zielonej Góry - Jego Obfitość Bachus i prezydent Janusz Kubicki w parady pojechali zabytkowym cadillakiem.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Warsztat Terapii Zajęciowej „Fuzja” zdobył drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie Lodołamacze 2023, którego idea jest łamanie stereotypów, uprzedzeń, a przede wszystkim lodów obojętności na los osób z niepełnosprawnością, w szczególności na rynku pracy. (ah)



Prezydent Janusz Kubicki i przewodniczący rady miasta Piotr Barczak odebrali certyfikat dla urzędu miasta jako instytucji przyjaznej weteranom. Dostali dyplom i podziękowania od Krzysztofa Badacha-Rogowskiego. Weterani mogą korzystać z basenu CRS w nieograniczony sposób, mają też tańsze bilety do teatru. (rk)



Piosenki, wygłupy, tańce -- zabawa była huczna jak na przedszkolaki przystało. Dzień Przedszkolaka w CRS to już miejska tradycja. - Szkoda, że to tylko dwie godziny - wdychały dzieci, które miały też okazję spotkać się z Motomyszą, maskotką żużlowców Enei Falubazu Zielona Góra. (rk)

FESTIWAL

Jesień upłynie na jazzowo

Po raz piąty w Piekarni Cichej Kobiety odbędą się Jazz Crossing Festival.

Impreza potrwa od 6 do 28 października. - Prezentujemy rozmaite odmiany jazzu z różnych kręgów kulturowych i kontynentów - zaznacza Jerzy Nowak, szef Piekarni i organizator festiwalu.

Usłyszymy m.in. Agnieszka Zaryan z pianistą Michałem Tokajem czy genialnego amerykańskiego saksofonistę, Jerry'ego Bergonzi. Koordynator artystyczny festiwalu - Kacper Skolik zaprosił młodych artystów skandynawskich, wśród nich szwedzką wokalistkę ze scenicznym temperamentem - Lovę Hummel. Amerykańskie stowarzyszenie dziennikarzy jazzowych - Jazz Journalists Association - ogłosiło wyniki swojej rocznej ankiety. W kategorii trąbka laureatem został Jeremy Pelt i to właśnie on, wraz z amerykańskimi muzykami zakończy festiwal. Wydarzenia będą biletowane. Więcej informacji na stronie www.cichakobieta.pl. (ah)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



TEATR

Maratończycy spełniają marzenia

Możemy być dumni. Oni są na pewno. Aktorzy Lubuskiego Teatru pokazali spektakl „Gusła” na największym i najbardziej prestiżowym festiwalu teatralnym świata - Fringe w Edynburgu. Od wszystkich recenzentów zgarnęli po pięć gwiazdek.

W sierpniu br. spektakl „Gusła” (reż. Grzegorz Bral) Lubuskiego Teatru zagościł jako „Witchcraft” na Edinburgh Festival Fringe. Na początek, mniej więcej tydzień po rozpoczęciu występów, recenzentka jednej z największych szkockich gazet - „The Scotsman” - przyznała „Gusłom” najwyższą możliwą ocenę, pięć gwiazdek, pisząc: - „Gusła” Lubuskiego Teatru, grane w języku polskim, są przykładem śmiałego, ekscytującego, przerażającego wręcz teatru fizycznego. Rezygnując z potrzeby bycia zrozumianym przez anglojęzyczną widownię, spektakl ten oferuje coś bardziej magicznego i trudnego do opisanie.

Kolejna entuzjastyczna recenzja pojawiła się kilka dni później na łamach portalu „Lost in Theatreland”, następna w „The British Theatre Guide”.

- Daliśmy z siebie wszystko - komentuje Robert Czechowski, dyrektor LT. - Jestem dumny i przekonany, że warto sięgać po marzenia, nawet, gdy wydają się nierealne do spełnienia.

Wrażenia na całe życie

- Mówią, że nie da się na jeść na zapas - mówi Daniel Grupa, odpowiedzialny za



Wrażenia, które wywołuje spektakl są niezapomniane, m.in. za sprawą kostiumów Adama Łuckiego - fascynujących, czasem nawet przerażających

muzykę w spektaklu. - Jacyś czasami wciąż frunę na tych emocjach, jakimi karaliśmy się w Edynburgu.

Ekipa przez cały sierpień zagrała „Gusła” 23 razy. Inaczej niż na rodzimym scenie, bo na mniejszej przestrzeni i bez mikroportów. Choroby, również gardła, ich nie omijały. - Chylę czoła szczególnie przed starszymi aktorami, którzy zdzierzyli to fizycznie i psychicznie - twierdzi R. Czechowski.

Po tym jak schodzili ze sceny, chłonili teatr dalej. - Zobaczyliśmy ogrom spektakli. To niezwykła inspiracja, chwile, które zostają z czo-

wiekim na całe życie - relacjonuje Kamil Derda, koordynator projektu.

- W ciągu miesiąca w ramach festiwalu odbyło się 350 różnych spektakli z całego świata - dodaje R. Czechowski.

Oprócz sal teatralnych, w Edynburgu żyła również ulica. Tam prezentowali się cyrkowcy, muzycy, tancerze.

Mickiewicz byłby dumny

Nasi aktorzy występowali w Summerhall, jednej z najbardziej prestiżowych scen. Jako festiwalowy gospodarz przyznaje własne nagrody dla przedstawienia, które wywo-

łuje niezapomniane wrażenia. Zgarnęły ją właśnie „Gusła”. Przepis na sukces? Na pewno przyprawiające o zawrót głowy kostiumy Adama Łuckiego, hipnotyzująca muzyka Daniela Grupy oraz pełna mobilizacja i zaangażowanie ekipy. Nie bez znaczenia jest też sięgnięcie po frapujący i modny temat pradawnych obrzędów, które aktualnie są źródłem fascynacji nie tylko artystów. Mimo że spektakl bazuje na II części „Dziadów” Adama Mickiewicza (to ta z wywoływaniem duchów), oprawa sprawiła, że okazał się wyjątkowo uniwersalny. (ah)

OCHLA

Pyry i obróbka lnu

U progu jesieni - na wydarzenie pod takim hasłem zaprasza w niedzielę, 24 września, Muzeum Etnograficzne w Ochli. W roli głównej wystąpią plony jesieni, poznamy tradycje obróbki lnu i winogron oraz zniw kukurydzy. W programie warsztaty (tworzenia ku-

kurydzianych lalek, filcowania i tkania) oraz pokazy (przedzenia czy parowania pyr z poczęstunkiem). Plenerową imprezę wzbogacą występy zespołów folklorystycznych, kiermasz wyrobów rękodzielniczych oraz potrawy kuchni regionalnych. Na wydarzenia obowiązuje zakaz wstępu ze zwierzętami. Koszt biletu 12 zł, dzieci do lat siedmiu bezpłatnie. (ah)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy

ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra

e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

P.O. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas

Redaktor prowadząca: Daria Sliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 65 tys.

Panu Januszowi Myślickiemu
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Prezydent Zielonej Góry
i pracownicy Urzędu Miasta

INWESTYCJE

Nowa droga ominie zielonogórskie sołectwa

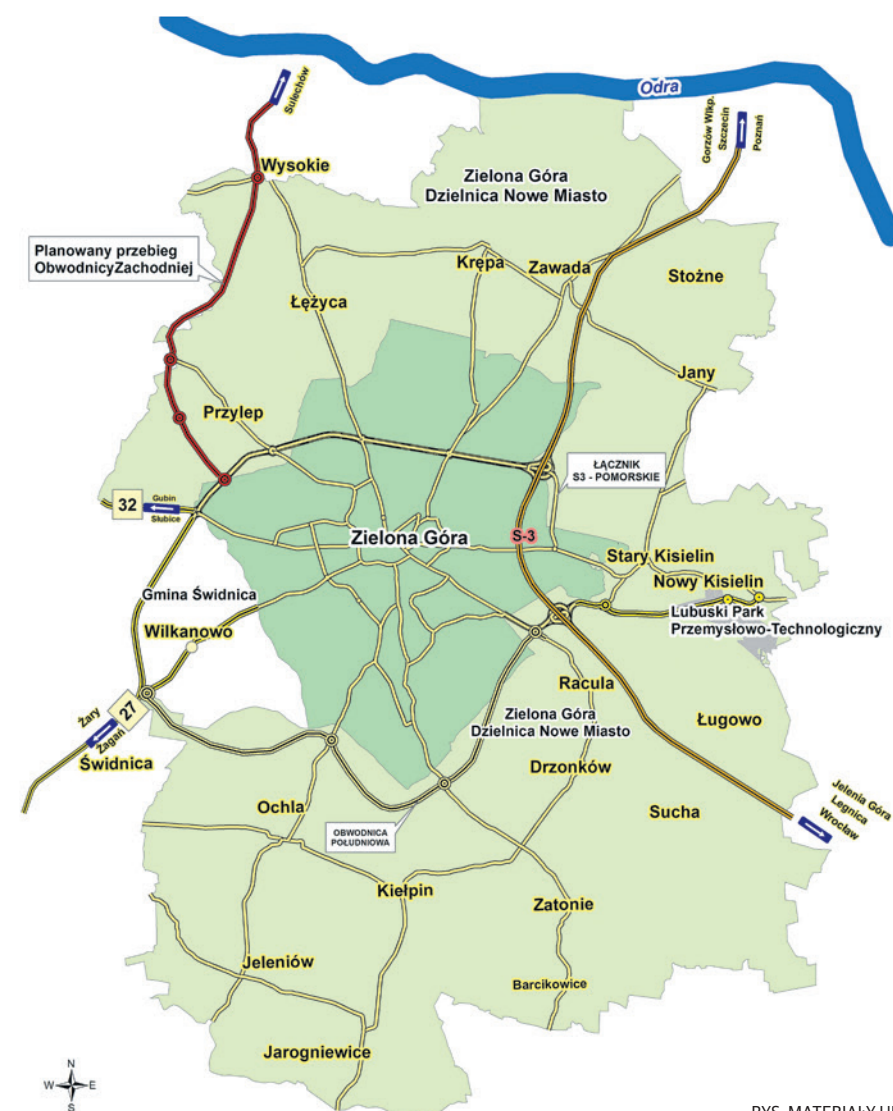
Obwodnica zachodnia poprowadzi do planowanego mostu w Pomorsku. Ominie Czerwieńsk, Płoty oraz zielonogórski Przylep i Łężyce. Trasę przybliżono do linii kolejowej i maksymalnie oddalono od zabudowań mieszkalnych.

Nowa obwodnica będzie miała początek na odcinku od Trasy Północnej do drogi wojewódzkiej nr 279 w rejonie miejscowości Wysokie (gm. Czerwieńsk) - ze ścieżką rowerową będzie mieć 8,4 km. W planach są: nowe rondo na Trasie Północnej (pomiędzy istniejącymi, prowadzącymi do Przylepu i w kierunku Krosna Odrzańskiego), pięciowłotowe skrzyżowanie (typu rondo) na połączeniu z drogą wojewódzką nr 280 w rejonie przystanku kolejowego w Przylepie oraz wiadukt nad linią kolejową nr 273 relacji Wrocław - Szczecin (tzw. „Nadodrzan-ka”). W Wysokiem ta trasa połączy się z drogą do Pomorska, planowaną przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w ramach budowy mostu. Trasa wraz z odcinkiem Pomorsko-Sulechów utworzy tzw. Odrzański Układ Komunikacyjny (od Trasy Północnej do Sulechowa).

Równocześnie dwa odcinki

A od czego rozpoczną się prace? Inwestycja dzieli się roboczo na dwa odcinki, niemniej ich realizacja planowana jest równocześnie. Pierwszy stanowi fragment od ronda na Trasie Północnej (na wysokości osiedla Leśny Dwór) do Przylepu, a drugi odcinek od Przylepu do miejscowości Wysokie.

Miasto przygotowało trzy warianty przebiegu trasy, w tym jeden, który urzędnicy zarekomendowali do realizacji i akceptacji przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Symulacja ruchu pokazała najbardziej niewaligiczne miejsce wskazane przez mieszkańców,



RYS. MATERIAŁY UM

czyli odległość pomiędzy planowanym rondem a przejazdem kolejowym w Przylepie. Wydano decyzję o tzw. środowiskowych uwarunkowaniach według tzw. wariantu pierwszego (niebieskiego), omawianego podczas szerszokrotnych konsultacji społecznych. Trasa w Przy-

lepie pobiegnie pomiędzy linią kolejową nr 273 a nowym osiedlem.

Przetarg już niedługo

Całkowitą wartość zadania, wraz z nadzorem inwestorskim i przejęciem gruntów, oszacowano na ok. 250 mln zł. Miasto pozyskało na tę

inwestycję 178 mln zł z funduszy europejskich na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko na lata 2021-2027 (FE-niKS). Województwo lubuskie dołoży 15 mln zł.

Obwodnica powstanie w latach 2024-2027. Wkrótce miasto ogłosi przetarg na inwestycję w trybie „Zapro-

jektuj i wybuduj”. I jak zarządzi Krzysztof Stanisławski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami w magistracie, umowa z wykonawcą zostanie podpisana w pierwszym kwartale 2024 r.

Za budowę mostu w Pomorsku i drogi od Pomorska

do Sulechowa odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich. Ten ostatni odcinek w całości sfinansuje Ministerstwo Obrony Narodowej. W planach jest też wybudowanie nowego węzła Sulechów-Północ, który połączy nową trasę z drogą ekspresową S3. Trwają prace projektowe. (rk)



Janusz Kubicki, prezydent Zielonej Góry:

W samorządowej, tak jak w każdej pracy, liczy się skuteczność. Od lat konsekwentnie usprawniamy układ komunikacyjny miasta. Z roku na rok przybywa samochodów i bez nowych dróg dojazd do pracy i z powrotem odbywałby się w gigantycznych korkach. Dlatego, mimo protestów, wybudowaliśmy drogę przez Park Piastowski, a w 2018 r. połączyliśmy os. Pomorskie z trasą S3. W kwietniu otworzyliśmy obwodnicę południową, w inwestycję wielu nie wierzyło. Tymczasem widać mniejszy ruch na obciążonej Trasie Północnej. Odetchnęli też mieszkańcy Drżonkowa, Raculi i Kiełpina, bo wyprowadziliśmy z tych sołectw ruch ciężkich pojazdów. Obwodnica zachodnia to kolejny element tej drogowej układanki. Gdybyśmy nie zdobyli na nią funduszy z wielką pomocą posła Jerzego Materny, za którą dziękuję, cały ruch z nowego mostu w Pomorsku skierowałby się na Łężyce, Czerwieńsk, Płoty i Przylep. Mieszkańcy i sąsiedzi nigdy by nam tego nie wybaczyli.



Jerzy Materna, poseł PiS:

W latach 2015-2018 byłem wiceministrem gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. Rząd wówczas zaprezentował program budowy 21 strategicznych mostów. Mocno lobbowałem za bardzo potrzebnym mostem w Pomorsku. Do każdego takiego obiektu trzeba jednak dojechać. Zdrowy rozsądek podpowiadał, że nie możemy dopuścić do tego, aby cały ruch skierował się przez i tak zatłoczoną Łężyce i miejscowość Wysokie. Miasto Zielona Góra od początku wzięło na siebie pozyskanie dofinansowania na obwodnicę Przylepu i Łężyce. Urząd marszałkowski miał z tym spore problemy, ale ostatecznie zdecydował się dołożyć do tego zadania. Drogę z Pomorska do Sulechowa w całości sfinansuje Ministerstwo Obrony Narodowej, bo wojsku zależy na dobrym transporcie do mostu. W tym miejscu trzeba też podziękować posłowi Markowi Astowi, który od początku mocno wspierał inwestycję.

INWESTYCJE

Ruszyła odbudowa wiaduktu

Firma Nowak-Mosty już przejęła plac budowy przy ul. Zjednoczenia. Prace przy odbudowie nitki wschodniej wiaduktu (w stronę marketu Kaufland) rozpoczęły się od rozbiórki tzw. stóp fundamentowych.

Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej ma 18 miesięcy na zakończenie zadania. - Jak zapewnia jednak prezes firmy Władysław Nowak,

wstępny harmonogram zakłada koniec prac w grudniu 2024 r., co pozwoli na przyspieszenie rozpoczęcia inwestycji na nitce zachodniej (jadąc w stronę ronda PCK) - informuje Krzysztof Jarosz, kierownik Biura Budowy Dróg w urzędzie miasta. I dodaje: - Prace ruszyły. Po zabezpieczeniu terenu budowy rozpoczęła się rozbiórka stóp fundamentowych, które pozostały po rozbiórce ustroju nośnego obiektu. W najbliższym czasie planowane są badania i montaż pali pod fundamenty.

Wartość zadania - 25 mln 441 tys. 22 zł. Umowę z wy-



Przy wiadukcie już trwają narady przed rozpoczęciem inwestycji

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

konawcą prezydent Janusz Kubicki podpisał pod koniec sierpnia.

- Wiadukt ma to do siebie, że zbudowany jest z elementów prefabrykowanych. Ich się nie wylewa na budowie, one przyjeżdżają z fabryki i są nasuwane na obiekt. Tu nie powinno być większych problemów. Na tym obiekcie nie odbywa się ruch. Wszyscy jeździmy wiaduktem zachodnim, wykonawca spokojnie może zająć się wschodnią nitką - uzupełnia Krzysztof Stanisławski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami w magistracie.

Miasto dostało z rządowej rezerwy subwencji ogólnej ok. 40 mln zł dofinansowania na wiadukt. Dotacja do strategicznej inwestycji dla układu komunikacyjnego Zielonej Góry może wynieść maksymalnie 50 proc. wartości robót. Niewykorzystana kwota subwencji będzie przeznaczona na realizację w latach 2025-2026 drugiego, zachodniego wiaduktu (wcześniej trzeba go rozebrać).

Przypomnijmy, że z ekspertyzy naukowców z UZ zleconej przez miasto wynikało, że wiadukt trzeba wyburzyć i zbudować od podstaw. (rk)

PIKNIK

Zegnamy lato przy grillu

W sobotę, 23 września, w godz. 12.00-16.00 Dolina Gęśnika zmieni się w przestrzeń piknikową. Właśnie tego dnia rozpoczyna się kalendrzowa jesień.

W programie dyskoteka pod chmurką, którą poprowadzi DJ Bamse, znany z winobraniowej Dyskoteki Dorosłego Człowieka, do tego wspólne grillowanie i piknikowanie. - Pod okiem profesjonalistów wypróbujemy nowe klinkierowe grille, które stanęły na plaży - zapowiadają radni Filip Gryko i Rafał Kasza, organizatorzy pikniku. Z pewnością będą gigantyczne kielbaski i dodatki, leżaki oraz kosze piknikowe wypełnione po brzegi jabłkami i winogronami. Dla najmłodszych atrakcje przygotowuje ZGrana Rodzina. Jedną z niespodzianek będą gigantyczne bezpłatne dmuchańce, które przyjadą do nas z Poznania. To 23-metrowy Labirynt Minotaura oraz Tajemnicza Arena Zmagań.

Na plaży w Dolinie Gęśnika rozstawione będą leżaki i koce piknikowe, ale ich liczba jest ograniczona, więc organizatorzy zachęcają, żeby zabrać ze sobą własny koc.

(ah, h)

FESTIWAL

Weekend pełen fantastyki

Zielonogórski Klub Fantastyki Ad Astra zaprasza na sztandarową, jesienną imprezę - Bachanalia Fantastyczne - jeden z najstarszych festiwali tego typu w Polsce. Wydarzenie od 22 do 24 września na terenie kampusu B Uniwersytetu Zielonogórskiego.

- Nie zabraknie świetnych gości - podkreśla Arkadiusz Sobański, prezes ZKF Ad Astra. - e Bachanalia odwiedzą pisarze i twórcy, m.in. Vlody-

myr Areny z Ukrainy, a z Polski Jacek Ingot, Piotr Cholewa, Artur Olchowy, Bartek Biedrzycki, Dominika Węclawek. Pojawia się też popularni tłumacze Marta Ziegler oraz Wojtek Cajgnar i naukowcy, m.in. dr Tomasz Mrozek z Centrum Badań Kosmicznych PAN, dr Bartosz Gauza z Instytutu Astronomii UZ.

Odbędzie się pokaz i dyskusja nad filmem dokumentalnym „Fantastyczny Matt Parrey”, który poświęcony jest Maciejowi Parowskiemu, legendzie polskiej fantastyki. - Maciej często odwiedzał Bachanalia. Ale nie był

„zwykłym” gościem, lecz ich przyjacielem - tłumaczy A. Sobański. - Film to próba sportretowania biografii i twórczości Macieja oraz uchwycenia fenomenu polskiej fantastyki. Zobaczymy w nim rozmowy z najbardziej znanymi autorami literatury science-fiction i fantasy oraz mnóstwo niepublikowanych archiwalnych materiałów. Na Bachanaliach pojawi się też reżyser filmu Bartosz Paduch oraz Sebastian „DJ 600V” Imbierowicz, kompozytor muzyki.

Na Bachanaliach Fantastycznych nie zabraknie konkursów z nagrodami, licznych prelekcji, boga-

tego gamesroomu wyposażonego w setki gier i wystawców z ciekawymi fantastycznymi gadżetami.

- W sobotę organizujemy też Rodzinny Piknik Fantastyczny, który towarzyszy festiwalowi. Z występami muzycznymi na scenie, przebieganym konkursem Cosplay, Grot Areną z laser tagami oraz strefą gastro. Piknik to nasz prezent dla zielonogórzan, serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny - podkreśla A. Sobański.

Więcej informacji na www.bachanaliafantastyczne.pl oraz na profilu imprezy na Facebooku. (md)

ZDARZENIE

Bez spektaklu i bez mandatów

Podczas spektaklu „Imię” na salę wkroczył... policjant. Rozpoczęło to lawinę zdarzeń, która zmusiła aktorów do przerwania występu. - Komedialna na scenie i komedia na widowni - komentuje cierpko pani Bogusława, nasza czytelniczka.

I zapewne nikt ze zgromadzonej w minioną niedzielę w auli UZ przy ul. Podgórnej publiczności nie spodziewał się takiego zakończenia przedstawienia, w którym występowali znani aktorzy, m.in. Małgorzata Foremniak i Wojciech Malajkat.

- Bawiliśmy się w najlepsze, gdy nagle w drzwiach stanął policjant i wywołał jednego z widzów - opowiada zielonogórzanka. - Mężczyzna zastawił autem drogę przeciwpożarową przy ul. Szafrana. Groziło mu odholowanie i mandat. Kierowca wyszedł, a będący na scenie Malajkat jedynie się uśmiechnął. Ale widz wrócił i okazało się, że takich osób, które źle zaparkowały jest więcej. Zaczęły się pielgrzymki, ludzie wchodzili i wychodzili, przeszkadzali. Aktorzy najpierw wyglądali na skonster-

nowanych, później zażenowanych. W końcu przerwali spektakl. Nagrodziliśmy ich jednak brawami.

Według pani Bogusławy za brakło reakcji organizatora, a public - wyobraźni. - Nie winię policjanta, bo miał dobre intencje. Ale pierwszy raz coś takiego widziałam - zaznacza.

Zdaniem zielonogórskiej komendy funkcjonariusz zachował się prawidłowo. - Po otrzymaniu zawiadomienia od mieszkańców na miejscu stwierdził, że osiem samochodów zaparkowano na wąskiej drodze, gdzie obowiązuje zakaz zatrzymywania się - tłumaczy podinsp. Małgorzata Barska. - Od pracownika ochrony policjant dowiedział się, że właściciele aut są w środku „na jakimś spotkaniu”, nie było mowy o spektaklu. Policjant wykazując się troską, wszedł na salę, chciał zaoszczędzić kierującym kosztów holowania i przechowywania na parkingu strzeżonym ich pojazdów (590 zł). Kierowcy uniknęli mandatów, zostali tylko pouczeni.

Aktorzy nie wrócili już jednak na scenę. Organizator przedstawienia zapowiedział, że widzowie mogą otrzymać bilety na inne wybrane wydarzenia.

(md)

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Winobranie, Winobranie i po Winobranu

To było chyba najfajniejsze Winobranie od lat. Choć to zasługa Agaty Miedzińskiej i Zdzisława Stracha oraz ich ekip z ZOK-u i Centrum Biznesu, trzeba uczciwie przyznać, że największy wpływ na sukces miała pogoda. Od lat powtarzam: żeby ożywić deptak, wystarczy zamówić słońce. Tłumy na deptaku każdy widział. W weekendy było niczym na Moście Karola w Pradze - bez mocnych łokci trudno było się przecisnąć. Winiarze lali do kielichów i jeździli po nowe zapasy, ludzie pili i... nie byli pijani. To jest atut wina - jesteś wesoły, ale czołka na stoliku nie składasz. Choć ceny z kosmosu ani miejscowi, ani goście nie szczędzili grosza. Zatrzymując się przy winiarskich budkach wdawałem się w rozmowy i wiem, że gdyby władzę wybierali przyjeźdźni, obecna miałaby reelekcję w cuglach. Chwalili bardzo nasze miasto.

Wprawdzie pod względem kupieckim, stoiskami z mydłem i powidłem, ciągle bije nas na głowę Jarmark Dominikański, to pod względem imprez kulturalnych jesteśmy



najlepsi w Polsce. Koncerty, koncerciki, pokazy, odsłonięcia, wernisaże - tyle tego było, że nie dało się wszędzie być. Mnie rozczarowała w muzeum wystawa poświęcona reklamie w Zielonej Górze, za to bardzo spodobała się prezentacja winnicy Equus. Nie dotarłem na spotkanie z pisarzami, przestałem natomiast sporo czasu przed jubileuszowym murałem na areszcie oraz w „Gościńcu u Deców” gdzie podawali wspaniałą dziczyznę.

Wina coraz więcej, coraz lepsze i coraz droższe. Na Winobranu zasada, że ilość przechodzi w jakość - sprawdza się, natomiast teza, że konkurencja wymusza obniżkę cen - już nie.

Politycy - z wyjątkiem PSL-u, Winobranie przespałi. Baner poseł Katarzyny Osos wiś tak wysoko, że nie sposób go dojrzeć, natomiast młodzież z PSL zrobiła kampanię z przytupem. Arek Dąbrowski w roli muzyka i Rafał Kasza w roli rozdającego kaszę zaciekawili przechodniów nawet do polityki zrażonych.

Najbardziej przechłapane miał Bachus. Fanki rzucały mu się na szyję, każdy chciał z nim fotkę, pod tuniką gorąco, a pić mógł tylko...wodę. Taka robota, dlatego Marcin

Wiśniewski już choćby za to zasłużył na tytuł honorowego obywatela. A tytułów w tym roku nie przyznawano. Nie było godnych kandydatur...

Osobiście najbardziej zaskoczyła mnie dyrektorka ZOK-u Agata Miedzińska. Nie wiedziałem, że ma talent na miarę Maryli Rodowicz i potrafi nieźle śpiewać, co można było usłyszeć na dużej scenie i w Internecie. Brawo, pani Agato! Dwa mankamenty jednak dostrzegłem. Po pierwsze - było krucho z jedzeniem. Napić się można było do woli, zakąsić już gorzej. Po drugie - organizatorzy od lat konsekwentnie lekceważą głosy, że nie ma gdzie usiąść. Na całym świecie na festynach roztawia się stoły i ławy. U nas sądzą, że wszyscy mamy tak zdrowe kregosłupy, że wytrzymamy wieczór na stojąco, od czasu do czasu opierając się o parapet winobraniowej budki.

Wracamy do normalnego trybu. Dzieciaki zaczynają na dobre szkołę, politycy zaczynają kampanię „na ostro”, pani skarbnik miasta przygotowuje budżet na przyszły rok, wykonawca Ochli jak się obcyndalał, tak się obcyndala, radny Robert Górski „wychodził” komunikację MZK na os. Przyjaźni i za chwilę otwiera kolejną ścieżkę rowerową, a wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk przygotowuje się do budowy zachodniej obwodnicy, na którą rząd dał ponad 170 milionów złotych. Wracamy do normalnego życia miasta. Też intensywnego, ale z mniejszą ilością wina.

Potwierdzam! 800 lat temu założyłem miasto

To właśnie ogłosił zebrany i światu Henryk I Brodaty, który zawitał do Zielonej Góry z okazji odsłonięcia muralu na ścianie aresztu. Jego oświadczenie było potrzebne, bo książę nie wydał w tej sprawie żadnego dokumentu. Nadrobił to po 800 latach.

Książę „wyszedł” w ubiegły piątek z muralu poświęconego historii Winnego Grodu. Powstał on z okazji jubileuszu miasta - 800-lecia powstania i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Zielona Góra „narodziła się” w 1222 r.

Krótki spacer

Przy tej dacie, na skraju muralu stanął Wojciech Kozłowski, dyrektor BWA, które zorganizowało konkurs wygrany przez Łukasza Chwałkę (przy malowaniu wspierał go Jakub Bitka).

- Zapraszam na krótki spacer - rozpoczął Kozłowski, a zza jego pleców wyłonił się brodaty mężczyzna.

- Witajcie moi poddani! Mogę tak do was mówić, bo to ja 800 lat temu założyłem wasze miasto - rozpoczął książę Henryk I Brodaty (wcielił się w niego Tomasz Miechowicz). Jednak nie wydał w tej sprawie żadnego dokumentu.

W pobliżu czekał już jego praprawnuk Henryk IV Wier-



Toast na zakończenie uroczystości. Od lewej: Jakub Bitka, Łukasz Chwałek, Janusz Kubicki, Magdalena Wawrzyk i Bachus.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

ny (na muralu postać z gęsim piórem w dłoni).

- Ja, Henryk IV Wierny Żagański, dziedzic Królestwa Polskiego, z bożej łaski książę głogowski, żagański, wielkopolski i ścinawski nadaje Zielonej Górze pełnię praw

miejskich. Prawo obowiązywać będzie po wsze czasy, nawet jeżeli dokument zaginie - zakomunikował książę (wcielił się w niego Robert Kuraś). - Skrybo, zaznacz, to ważne, jest rok 1323. Za 700 lat będzie co świętować!

Tysiące zdjęć

Tymczasem z muralu „wyszła” kolejna postać - fotoreporter Bronisław Bugiel (grany przez Wojciecha Romańczyka).

- Fotografowałem wielkie i małe wydarzenia. Zwykłych

ludzi i wybitne postaci. Zrobiłem tysiące zdjęć. Również Zielonej Góry. Ich fragmenty są tutaj, na muralu, podobnie jak fotografie moich kolegów - opowiadał, pokazując zdjęcia z nazwami wielkich, zielonogórskich fabryk. - Wiem! Zaraz padnie pytanie: Czemu nie ma Polskiej Wełny? Ona jest, ale za węglem! Na kolejnej części muralu. Chodźmy!

Drogę zagroził mu Bachus z dyrektorem teatru Robertem Czechowskim.

- Potwierdzamy. Jest tam Polska Wełna. I amfiteatr. I Lumel. Sportowcy i artyści. I my też tam jesteśmy! Możecie później tam pójść i zobaczyć dalszą część muralu - mówili zgodnie, zapraszając jednocześnie na lampkę szampana.

- Wzniesmy toast! Prezydent stawia - wołał R. Czechowski.

- Zapraszam. Możemy oficjalnie oglądać nasz wspaniały mural. Będziemy mieli naj-

ładniejsze więzienie w Polsce - żartował prezydent Janusz Kubicki, wznosząc kieliszek z winobraniowym szampanem.

- Autorzy dali nam i każdemu, kto będzie tędy przechodził piękną, niecodzienną lekcję lokalnej historii - wtórowała mu szefowa aresztu Magdalena Wawrzyk.

Wśród gości był też radny Paweł Wysocki, jeden z inicjatorów powstania muralu.

Wielkie malowanie

- Najlepiej malowało mi się fragment dotyczący historii miasta po 1945 r. do czasów współczesnych - zdradził Ł. Chwałek. Dzieło powstało w miesiąc. Artyści malowali codziennie, także w weekendy, od rana do wieczora.

- Powstanie muralu symbolicznie zamyka świętowanie jubileuszu - zakończył prof. Czesław Osękowski, przewodniczący komitetu obchodów.

(tc)



Żołowicz miasta - książę Henryk I Brodaty (zagrany przez Tomasza Miechowicza)

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Henryk IV Wierny (wcielił się w niego Robert Kuraś) - nadał nam prawa miejskie

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Fotoreporter Bronisław Bugiel (grany przez Wojciecha Romańczyka) pół wieku fotografował miasto

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

WINOBRANIE

Smak komentowany

Gala Lubuskiego Wina w Palmiarni kilkakrotnie gromadzi tych rękawic, unikając winobranowego zgiełku, wybierają wędrówkę śladem smaków i aromatów.

W tym roku goście mogli przetestować 20 trunków z regionalnych winnic: „Pod Lubuskim Słońcem”, „Od Nowa”, „Aris”, „Saint Vincent”, „Nadodrzańskie Wzgórze”, „Marcinowice”, „Trojan”, „Fol-

wark Pszczew”, „Ingrid”, „Na Leśnej Polanie”, „Miłosz”, „Equus”, „Łukasz”, „Żelazny”, „Julia”, „Bukowski Dom”, „Kinga”, „Pod Wieżą”, „Hiki” i „Saganum”. Degustację komentowali Tomasz Prange-Barczyński i Maciej Nowicki, znawcy wina, redaktorzy pisma „Ferment”.

- Rewelacja! - mówił pan Michał, który na wieczór degustacji przyjechał z Gdańska. - Po raz pierwszy jestem na Winobranii. To błąd, że ludzie nie kojarzą Polski z dobrym winem. Polecamy czeskie Morawy, tymczasem mamy Zieloną Górę! Na pewno tu wrócę.



Po winach musujących w lampkach znalazły się wina białe spokojne, później jedno różowe, następnie wina czerwone i na koniec deserowe

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

Na galę wina wybrał się z innymi gdańszczanami: Martą, Mariolą i Karolem. Winobranie poleciła im znajoma zielonogórzanka, Magda.

Na stołach najpierw pojawiły się wina musujące. - Już lata temu, kiedy winiarstwo w Zielonej Górze zaczynało się odradzać, zwiastowałem ich triumf. Smaki, które przetestowaliśmy tylko utwierdziły mnie w tym przekonaniu. Zielona Góra idzie w dobrym kierunku, który już lata temu wyznaczili winiarze w tym regionie - komentował redaktor Nowicki.

(ah)

ZABÓR

Zabawa na winnicy

Za nami huczne obchody Dni Zielonej Góry i wielkiego święta regionalnego wina - Winobranie 2023. Kto jeszcze ma chrapkę na lokalne specjały, może wybrać się w sobotę, 23 września do Zaboru, do Lubuskiego Centrum Winiarstwa. O 13.00 rozpocznie się VIII Winobranie na Winnicy Samorządowej. W programie jarmark i biesiada, przejście w korowodzie na winnicę. Wystąpi Lubuski Zespół Pieśni i Tańca, będą warsztaty dla najmłodszych, foodtrucki. Na zakończenie wystąpi Kayah i Faustyna Maciejczuk.

Do Zaboru pojadą dwa darmowe autobusy MKK linii 25 MKZ - spod dworca głównego o 16.00 i 18.00. Powrót o 21.00. (dsp)



Bachus niechętnie, ale musi oddać klucz do miasta prezydentowi Januszowi Kubickiemu



Publiczność zawsze dopisuje! Wzdłuż trasy winobraniowego orszaku ustawiają się tłumy



Energia, gracia i piękno! Przejście tancerek zawsze przyciąga uwagę widzów

KOROWÓD

W tym roku zielonogórzanie dali z siebie wszystko!

Choć w Korowodzie Winobraniowym maszerowaliśmy nie raz, ten był absolutnie wyjątkowy. W wielkim stylu wspólnie zamknęliśmy obchody jubileuszu 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich.



Podczas przemarszu nie brakuje popisów umiejętności akrobatycznych...

Mimo że zawsze znajdują się malkontenci, którzy zarzucają wydarzeniu ludyczny charakter, to z pewnością nie można mu odmówić rozmachu i tego, że choć przez chwilę, mimo dzielących nas różnic, jesteśmy jednością. Łączy nas Zielona Góra.

Prezydent Janusz Kubicki i Bacchus pojechali cadillakiem. Z odsoniętym dachem, żeby pozdrawić publiczność. Największą formacją, która poszła w orszaku była Asocjacja 2006 z Poznania pod kierunkiem Piotra Tetlaka. W swoich spektaklach twórcy bazują na dużych obiektach scenograficznych, rozbudowanych kostiumach i igrają z żywiołami. Niejednokrotnie wykorzystują wodę i ogień dla podkreślenia dramaturgii.

Woda zresztą była, obok historii miasta i wizji jego

przyszłości, jednym z motywów przewodnich tegorocznego korowodu. Spory udział miały w tym dzieci, bowiem to one stworzyły dekoracje. Pracowały w szkołach, które zgłosiły się na ochotnika do pomocy w tworzeniu oprawy plastycznej wydarzenia.

Tradycyjnie zadziwiała sprawność szczudlarzy i zachwycały glinołudy, których obecność na dobre wpisała się już w korowód. Przedstawiciele dzielnicy Nowe Miasto maszerowali w strojach ludowych. Do tego grupy rekonstrukcyjne, a wśród nich Prastłowianie, średniowieczni wojowie, rycerze, mieszczanie. A jeśli już o mieszczanach mowa, to ci współcześni również dali popis kreatywności. Na zielonogórzan zawsze można liczyć!

(ah)



... a także, jak w przypadku szczudlarzy, sztuczek isticie cyrkowych

ZDJĘCIA BARTOSZ MIROŚLAWSKI



W korowodzie ramię w ramię maszerują organizacje...



...zielonogórskie przedszkola i szkoły...



... oraz...w zależności od fantazji, np. zombiaki!

MZK

Pokochaliśmy elektryki

Miejski przewoźnik zaprasza w sobotę, 23 września na dzień otwarty w zajezdni przy ul. Chemicznej 8. - To świetna okazja dla całych rodzin, by zobaczyć MZK „od kuchni”. Przekonać się, jak mocno zmodernizował się nasz transport publiczny - mówi prezydent Janusz Kubicki.

Od 16 do 22 września obchodziliśmy Europejski Tydzień Mobilności. Częścią wydarzenia jest Dzień bez Samochodu przypadający w piątek (22 bm.). - W tym dniu wszyscy kierowcy (wraz z osobą towarzyszącą), którzy w czasie przejazdu autobusem okazą ważny dowód rejestracyjny auta i prawo jazdy, będą mogli skorzystać z bezpłatnych przejazdów naszymi autobusami. Gorąco do tego zachęcam! - przekonuje Robert Karwacki, prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji.

Z kolei w sobotę MZK zaprasza na dzień otwarty do zajezdni przy ul. Chemicznej. Skorzystać będzie można z dojazdu specjalnym autobusem, który odjedzie o 10.00 z Centrum Przesiadkowego. Impreza potrwa do 13.00 i po niej goście zostaną odwiezieni.

- Od lat prowadzimy projekt elektryfikacji transpor-



Do zajezdni zawiezie specjalny autobus FOT. MATERIAŁY MZK

tu publicznego. Łączna wartość ostatnich inwestycji wynosi ponad 49 mln zł - podkreśla prezydent Kubicki. - Wybudowaliśmy m.in. nową pętlę ze stacją ładowania na os. Mazurskim, rozbudowaliśmy infrastrukturę przy ul. Zawadzkiego „Zośki”, przy Wrocławskiej, ale też w zajezdni przy ul. Chemicznej.

Kupiliśmy cztery nowe autobusy elektryczne o długości 18 m oraz osiem o długości 12 m. Tymi pierwszymi mieszkańcy przejechali od maja ok. 90 tys. km, tymi drugimi - od kwietnia - ok. 200 tys. km. Myślę, że zielonogórzanie pokochali nasze nowoczesne elektryki.

(rk, md)

OŚWIATA

Były dyrektor znów kieruje szkołą

W miniony wtorek zarząd województwa lubuskiego powołał Jarosława Marcinkowskiego na p.o. dyrektora Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk”. Tym samym były wieloletni dyrektor szkoły znów kieruje placówką. Po półtorarocznej przerwie.

J. Marcinkowski został odwołany ze stanowiska w „Medyku” 11 lutego 2022 r. w atmosferze głośniejszych protestów w obronie szkoły. Powodem tej decyzji było rzekome na-

ruszenie przez niego zapisów ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej. Ale uczniowie i pedagodzy „Medyka” nie mieli wątpliwości, że jest to zemsta za sprzeciw dyrektora na przeniesie szkoły do Sulechowa.

Przed Naczelnym Sądem Administracyjnym toczy się postępowanie dotyczące słuszności tej decyzji. Jeszcze w lipcu miał się odbyć konkurs na nowego dyrektora, ale w ostatniej chwili został odwołany, aż do czasu wydania decyzji przez NSA.

Dotychczas obowiązki szefa placówki pełniła Jolanta Jankowska-Iwasiewicz, która 1 września przeszła na emery-

turę. W ostatnim dniu urzędowania powołała na stanowisko wicedyrektora J. Marcinkowskiego. I dlatego urząd marszałkowski musiał mu powierzyć stanowisko p.o. dyrektora, ale na okres nie dłuższy niż 10 miesięcy.

- Było to w praktyce wykonanie polecenia kuratora oświaty - tłumaczy Bożena Ronowicz, radna miasta i pedagog w „Medyku”. - Urząd marszałkowski zwlekał jednak z decyzją, przez co paraliżował funkcjonowanie szkoły. Sytuacja jest niestabilna. Potrzebujemy dyrektora na pięcioletnią kadencję, a nie pełniącego obowiązki przez 10 miesięcy. (md)

OCHLA

Nowy magazyn Caritas

W miniony wtorek uroczystie otwarto nowy magazyn żywności Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

- Caritas to nie ten budynek, ale masa dobra oraz wspaniali ludzie, którym warto pokłonić się w pas, za to co robią dla innych - gratulował zebranym prezydent Janusz Kubicki. - Magazyn wybudowano w ramach idei przeciwdziałania marnowaniu żywności. Dzięki niemu będzie można wesprzeć nawet 20 tys. potrzebujących - tłumaczył ks. Stanisław Podfigórny, dyrektor regionalnej Caritas. - Wysokość dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pokryła niemal w 100 proc. koszt inwestycji. (md)



Wstęga przecięta. Inwestycja Caritas w Ochli kosztowała ok. 3,1 mln zł. FOT. PIOTR JĘDZURA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych**, na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Władysława Jagiełły** (obręb 0032).

Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. od podatku VAT)	Wysokość wadium
ul. Władysława Jagiełły	512/2	42 m ²	ZG1E/00090770/1	27 000,00 zł	2 700,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 października 2023 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie **0038** przy **ul. Goździkowej**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23 % podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Goździkowa	361/38	749 m ²	ZG1E/00070150/3	290 000,00 zł	29 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 8 listopada 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie ulic: Nowy Kisielin-Rozwojowa i Nowy Kisielin-Innowacyjna w Zielonej Górze oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr LXXV.1084.2023 z dnia 29 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie ulic: Nowy Kisielin-Rozwojowa i Nowy Kisielin-Innowacyjna w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie do dnia 20 października 2023 r.

Wnioski można składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w Zielonej Górze oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr LXXV.1085.2023 z dnia 29 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie do dnia 20 października 2023 r.

Wnioski można składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Barcikowice w Zielonej Górze oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn.zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr LXXV.1086.2023 z dnia 29 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części sołectwa Barcikowice w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie do dnia 20 października 2023 r.

Wnioski można składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Nowy Kisielin-Świerkowa w Zielonej Górze oraz w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały nr XXXI.568.2020 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 27 października 2020 r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Nowy Kisielin-Świerkowa w Zielonej Górze, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 2 do 23 października 2023 r., w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra pod adresem: https://bip.zielonagora.pl/311/Wylozenie_do_publicznego_wgladu/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się dnia 11 października 2023 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, w pokoju nr 810, o godzinie 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 listopada 2023 r. w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy. Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

Terminarz

22.09 Legia Warszawa (wyjazd), 20.30
27.09 BC Šiauliai (dom.), 18.30 (ENBL)
29.09 Arriva Twarde Pierniki Toruń (w), 17.30
5.10 Trefl Sopot (d) 17.30
16.10 Sewertronics Sokół Łańcut (w), 19.00
17.10 Liege Basket (w), 20.00 (ENBL)
21.10 MKS Dąbrowa Górnicza (w), 13.30
26.10 Tauron GTK Gliwice (w), 17.30
31.10 Valmiera Glass Via (d), 18.30 (ENBL)
5.11 WKS Śląsk Wrocław (w)
11.11 King Szczecin (d)
15.11 Basket Brno (d), 18.30 (ENBL)
18.11 Anwil Włocławek (w)
26.11 Polski Cukier Start Lublin (w)
30.11 Suzuki Arka Gdynia (w)
10.12 Dzikie Warszawa (d)
17.12 Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (w)
21.12 PGE Spółnia Stargard (d)
30.12 Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski (d)
3.01 Legia Warszawa (d)
11.01 Arriva Twarde Pierniki Toruń (d)
21.01 Trefl Sopot (w)
25.01 Sewertronics Sokół Łańcut (d)
5.02 MKS Dąbrowa Górnicza (d)
11.02 Tauron GTK Gliwice (d)
29.02 WKS Śląsk Wrocław (d)
10.03 King Szczecin (w)
18.03 Anwil Włocławek (d)
21.03 Polski Cukier Start Lublin (d)
1.04 Suzuki Arka Gdynia (d)
4.04 Dzikie Warszawa (w)
11.04 Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (d)
19.04 PGE Spółnia Stargard (w)
27.04 Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski (w)

KOSZYKÓWKA

Zaczynamy po zmianie warty

W ten piątek o 20.30, meczem z Legią w Warszawie, rozpocznie 14. z rzędu sezon na ekstraklasowych parkietach Enea Zastal BC. Z nadziejami podobnymi do ubiegłorocznych. Ma być atrakcyjny basket i walka o zwycięstwo w każdym meczu. W oparciu o młodych zawodników, którzy chcą zaistnieć i wypromować się do możniejszych klubów.

Ubiegłoroczna drużyna taka była. Potrafiła sprawiać niespodzianki z wyżej notowanymi rywalami, ale też notować wpadki, które finalnie kosztowały zielonogórzan udział w fazie play-off. Skończyło się na dziewiątym miejscu, na które złożyło się 16 zwycięstw i 14 porażek. Z tamtej drużyny zostali tylko Jan Wójcik i Michał Pluta oraz młodzi wychowankowie SKM-u Zastalu Jakub Kunc i Jan Górecki.

Nowy początek

Zmiany zaczęły się od sztabu szkoleniowego. W lipcu za ster chwycił David Dedek, który zastąpił na stanowisku Olivera Vidina (Serb wrócił do Śląska Wrocław). Zaprawiony w realiach polskiego basketu 52-letni Słoweńiec postanowił wejść do klubu, za którym ciągną się długie, a w konsekwencji kiepska opinia w koszykarskim środowisku. - To nadal jest marka, która coś znaczy, ale wiadomo, że są problemy. To ma być nowy początek i odbudowa klubu. Widzę tu perspektywę i możliwość wejścia na wyższy poziom - uważa D. Dedek, który cel na ten sezon określa zdaniem „wygrać każdy kolejny mecz”.

Świeżej krwi jest bardzo dużo. Porcja doświadczenia przywędrowała w tygodniu przed ligą. To 37-letni Paweł Kikowski. Doświadczony strzelec ostatnie lata spędził w Kingu Szczecin, z wyjątkiem poprzedniego sezonu w PGE Spółni Stargard. W klubie liczą m.in. na jego rzut z dystansu.



Trener David Dedek i wysłuchujący jego uwag Kamaka Hepa pochodzący z Alaski

FOT. MARCIN KRZYWICKI

Doświadczenie ma przekazywać wspólnie z 30-letnim Geoffreyem Grosellem. Amerykanin z polskim paszportem to największe nazwisko w tegorocznym składzie. Powraca do Zielonej Góry po dwóch sezonach. Poprzedni w Legii nie należał do udanych. Kibicom marzy się Groselle w wariacie z pobytu w Zastalu (2020/21). - Nie chodzi tylko o jego grę na boisku, ale i to, co robi w szatni. Będzie miał też dużą rolę w „klejeniu” drużyny - dodaje D. Dedek.

Sparingi wypadają różnie, po ostatnim z niemiec-

kim Syntainics MBC, przegranym 85:94 słysząc było głośno, że do poprawy jest gra na zbiorce. Zwłaszcza bronionej tablicy. - Żeby nam nie skakali po głowach. Skupialiśmy się też nad powrotem do obrony. Myślę, że w piątek będzie dobrze - twierdzi Michał Kołodziej, gracz Zastalu.

Kalendarz tak się ułożył, że Zastal poprzedni sezon kończył w Warszawie meczem z Legią, a nowe rozgrywki w stolicy otwiera. - Będziemy mieli co pokazać w trakcie sezonu. I myślę, że już pierwszy mecz z Legią będzie ciekawym spotkaniem z wyni-

kiem na styku. Będziemy robić wszystko, żeby wygrać - zapewnia Jan Wójcik.

Faworytem będzie jednak Legia, bo o ile sporo nazwisk w Zastalu możemy określać mianem „wielkiej niewiadomej”, to w stołecznym klubie, w którym nadal pierwszym trenerem jest Wojciech Kamiński, są gracze znani nie tylko z polskich parkietów. Jako ostatni kontrakt z Legią podpisał ekszastalowiec, Marcel Ponić, który w czasach pracy Żana Tabaka w Zielonej Górze, podobnie jak Groselle, zostawił po sobie znakomite wrażenie.

Ponownie na dwóch frontach

- Legia jest bardzo podrażniona poprzednim sezonem. W klubie na razie nie mówi się o tym głośno, ale celem na ten sezon jest po prostu mistrzostwo. Każdy inny wynik niż dojście do wielkiego finału będzie uznany za porażkę, która może już nie zostać wybaczona trenerowi Kamińskiemu - uważa Jakub Kłyszewski, dziennikarz TVP Sport.

Zastal, oprócz gry w Orlen Basket Lidze, drugi sezon z rzędu będzie rywalizował też w European North Basketball League (ENBL). Sezon w tych rozgrywkach zielonogórzanie otworzą w hali CRS z litewskim BC Šiauliai - w środę, 27 września, o 18.30. Obok publikujemy terminarz - z zastrzeżeniem, że daty spotkań mogą w trakcie sezonu ulec zmianie.

(mk)

Weekend kibica

KOSZYKÓWKA

• **piątek, 22 września:** 1. kolejka Orlen Basket Ligi, Legia Warszawa - Enea Zastal BC Zielona Góra, 20.30

PIŁKA NOŻNA

• **sobota, 23 września:** 9. kolejka III ligi, LKS Goczałkowice Zdrój - Lechia Zielona Góra, 14.00; 6. kolejka CLJ U-15, Lechia Zielona Góra - Raków Częstochowa, 11.30; 7. kolejka CLJ U-17, Gryf Tczew - Lechia Zielona Góra, 14.00; 9. kolejka IV ligi, Promień Żary - Lechia II Zielona Góra, 16.00; 7. kolejka klasy okręgowej, Delta Sieniewa - Zorza Ochla, 16.00; 6. kolejka klasy A, Lubusze Rusinów - TTKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra, 15.00; Sparta Łężyca - Odra II Nietków, 16.00; Ikar Zawada - GKS Siedlisko, 16.00; Pogon Wschowa - Drzonkowie Racula, 16.00
 • **niedziela, 24 września:** 5. kolejka klasy B, TS Masterchem Przylep - Piast Parkovia II Trzebiechów, 16.00

FUTBOL AMERYKAŃSKI

• **niedziela, 24 września:** 3. kolejka PFL 9, Warriors Sieradz - KFA Wataha Zielona Góra, 14.00

BIEGI

• **niedziela, 24 września:** Bieg 700-lecia użyskania praw miejskich, 11.00 (6 km), start i meta przy pomniku Bachusa

(mk)

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Linia najmniejszego oporu

No i zaczynamy. W piątek Enea Zastal BC otwiera kolejny sezon w ekstraklasie koszykarzy. Zapowiada się najtrudniejszy od lat. Skład ekipy też wydaje się najsłabszy od powrotu do elity w 2010 r. Tyle, że wyrażenie „wydaje się” zawsze podlega weryfikacji. Wierzę, że owa weryfikacja wypadnie pozytywnie i na przekór wszystkim, którzy klubowi źle życzą, a liczba ich, niestety, ostatnio się powiększyła, wcale nie musi być tak źle. Jest fajny, ambitny trener, grupa zawodników mająca coś do udowodnienia w światku koszykarskim. To powinno pozwolić nam na walkę nie tylko (jak zapowiadali pesymiści) o 15. miejsce dające utrzymanie w ekstraklasie, ale o coś więcej. Jak będzie, zobaczymy. Wierząc, że ta ekipa sportowo da radę przebywać gdzieś w środku tabeli, chciałbym żeby ten sezon był przełomowy, wreszcie nie zakończony ujemnym bilansem, bez zaległości i trupów wypadających z szafy.



Futbol był ostatnio na ustach wszystkich. Niestety, tylko z powodu klęski z Albanią i rozstania z trenerem Santosem. Jak zwykle w sieci ujawnili się ci, którzy mają gdzieś piłkę i reprezentację, ale kiedy coś dzieje się nie tak - uruchamiają swoją niechęć. Naczytałem się o „kopaczach”, nasłuchałem opinii o tym, że ten i ów ma gdzieś polski futbol, bo on ogląda Bundesligę albo Serię A. Wielu poszło po linii najmniejszego oporu i gremialnie przyrównało wspaniałych siatkarzy do tragicznych piłkarzy. Od razu chcę zaznaczyć, że nie mam zamiaru bronić naszej reprezentacji, bo po tym blamażu zasłużyła na krytykę i to bardzo mocną. Pragnę jednak zapewnić tych, którzy nie lubią piłki nożnej i mają gdzieś międzynarodowe rozgrywki oraz reprezentację, a teraz wyrażają głosy oburzenia: futbol, mimo naszej fatalnej gry z Moldawią, meczarniami z Wyspami Owczymi i porażką w Tiranie, nadal pozostaje najpiękniejszą i najlepszą dyscypliną sportową! Taką, która przysparzy nam czasem bólu, nerwów i palpitacji, ale jednak kochaną, niepowtarzalną i niedoścignioną. Wściekając się na to, co musiałem ostatnio oglądać, nie domagam się - wzorem niektórych - skupienia się tylko na siatkówce, lecz czekam na lepsze dni. I tyle.

Właśnie, siatkarze. Mecz finałowy mistrzostw Europy w ich wykonaniu był rzeczywiście znakomity. Włosi, tworzący przecież kapitalny zespół, byli bezradni. No i ta piłka lecąca z szybkością 136 kilometrów na godzinę! Coś pięknego. Natomiast kiedy usłyszałem, że mistrz Europy nie ma bezpośredniego awansu na Igrzyska Olimpijskie i musi walczyć w turnieju, pomyślałem, że ze światową federacją tej dyscypliny jest coś nie tak. Wracając do igrzysk. Warto przełamać ich kłęb. Byłem świadkiem jak w Atenach, Pekinie i Londynie nasz zespół kończył udział w turnieju zbyt szybko, choć był jednym z faworytów do medalu. Miejmy nadzieję, że w Paryżu będzie inaczej. Zielonogórska Lechia wygrała czwarty mecz z rzędu i plasuje się na czwartym miejscu w tabeli. Ta lokata jest fajna i adekwatna do dzisiejszych możliwości zespołu. Grajmy więc spokojnie w czubie tabeli, pokazujemy się z dobrej strony, starajmy się, by mecze były ciekawe i emocjonujące dla publiczności. Skoro nie mamy szans na awans, bądźmy w czubie rozgrywek. To zawsze coś. Bardzo podoba mi się mural na murze aresztu śledczego. Świetny pomysł, ciekawe wykonanie. Ze sportu pojawił się tam - słusznie - żużel i koszykówka. Zabrakło jednak piłki nożnej. Ale nic straconego, jeszcze kawałek wolnego muru pozostał...

ŻUŻEL

Finały o awans jedziemy dopiero za tydzień

Gdy Enea Falubaz pojedzie decydujący mecz finałowy w Zielonej Górze, znany już będzie Drużynowy Mistrz Polski i indywidualny mistrz świata. Najważniejsze rozstrzygnięcia w I lidze są jesiennymi ostatkami w żużlowym kalendarzu. Choć stawkę mają wysoką.

30 września w Rybniku, 8 października w Zielonej Górze - te daty kibice Falubazu mają zaznaczone w kalendarzu na czerwono. Wtedy rozegrane będą spotkania finałowe o awans do PGE Ekstraligi. Przedstawiciele zielonogórskiego klubu złożyli wniosek do żużlowych władz o przyspieszenie o tydzień rywalizacji, jednak spotkał się on z odmową.

Czekamy na deszcz?

- Jestem zszokowany kalendarzem i powtarzałem to wielokrotnie. Po co czekać do października? Jedźmy póki jest pogoda. Chyba, że czekamy na deszcz i przeciąganie sezonu do listopada - mówił tuż po meczu z Arged Małesą Ostrów Wlkp. Piotr Protasiewicz, dyrektor sportowy Enei Falubazu.

Wyłączając pandemiczny sezon 2020, kiedy rozgrywki ruszyły w połowie czerwca, a skończyły się prawie



Mysz jak wytrawny pięściarz? Tak! Kibice Falubazu trwający sezon porównali do pojedynków bokserskich. Zielonogórzanie jak na razie nokautują całą ligę, ale zostały jeszcze dwie walki.

w połowie października, ostatni raz tak długo na najważniejsze rozstrzygnięcia zielonogórzanie czekali w 2018 r., kiedy jechali dwumecz z... ROW-em Rybnik. Wtedy były to jednak

mecze barażowe o ekstrakligę. Przedostatni w elicie Falubaz nie dał szans wice mistrzowi I ligi z Rybnika. W Zielonej Górze było 51:39, w rewanżu na Górnym Śląsku remis 45:45.

Po pięciu latach obie ekipy znów pojedają ze sobą o PGE Ekstraligę. Zielonogórzanie na drodze do finału pokonali w półfinale Arged Małesę Ostrów Wlkp., najpierw na wyjeździe 47:42, następnie

w rewanżu 55:35. W tym samym czasie, w bardziej emocjonujących okolicznościach ROW wywoził awans z Bydgoszczy. Abramczyk Polonię rybniczanie pokonali u siebie 49:41. Przewagę obronili nad Brdą przegrywając, ale tylko 44:46. Wszystko rozstrzygało się w ostatnim biegu, a jednym z ojców sukcesu był wypożyczony w tym sezonie do Rybnika z Zielonej Góry Jan Kvech.

- Nie jest to dla mnie zaskoczenie - mówi Przemysław Pawlicki, lider Falubazu. - Obie drużyny jechały bez liderów, więc wygrali lepsi i pojedziemy z ROW-em. Nie miało to dla mnie znaczenia, kto będzie naszym rywalem, obie drużyny mają podobny potencjał. Teraz już mogę powiedzieć, że najbardziej obawiałem się tego półfinału z Ostrowem - przyznał P. Pawlicki.

Ostrowianie w Zielonej Górze „trzymałali się” do szóstego biegu, w którym stracili

kapitana. Tobiasz Musielak próbując atakować Krzysztofa Buczkowskiego, nie zmieścił się na prostej przeciwległej do startu. Groźny upadek zakończył sezon „Tofika”, złamał kość piszczelową lewej nogi.

Zostały dwa kroki

Po tym zdarzeniu do minimum skurczyło się grono zawodników, którzy udanie stawiali opór gospodarzom. Jednym z nich był Grzegorz Walszek. Wychowanek Falubazu po sezonie żegna się z Ostrowem Wlkp., choć jego nowy pracodawca nie jest jeszcze znany. Jak widzi finałową rywalizację? - Dobrze wyglądać, drużyna przystępuje jako faworyt - stwierdził „Wals”. Falubaz przeszedł suchą stopą przez ten sezon, wygrywając wszystkie 18 spotkań. - Jesteśmy dwa kroki od elity. Tylko i aż. 30 wyścigów. Daleka droga jeszcze - puentuje P. Protasiewicz. (mk)



To było wejście smoka! Gibi Embalo wszedł na boisko w drugiej połowie i po chwili zdobył drugiego gola dla Lechii.

FOT. DB TEAM/DARIUSZBICZYNSKI.PL

PIŁKA NOŻNA

Na zero z tyłu

Zielonogórska Lechia wygrała kolejny, czwarty mecz z rzędu i zajmuje wysokie czwarte miejsce w tabeli.

Nasz zespół po dobrych i zwycięskich trzech spotkaniach podejmował LZS Starowice Dolne. To tegoroczny beniaminek, zwycięzca czwartej ligi opolskiej. Poprzednia trzecioligowa przygoda ekipy zakończyła się klęską, bowiem w niedokończonym

sezonie covidowym LZS Starowice Dolne zamykał tabelę, wyraźnie odstając od stawki. Teraz wygląda zdecydowanie lepiej. Jednak nie na tyle, by pokusić się o sukces w Zielonej Górze. Lechia wygrała 2:0 (1:0). Pierwszego gola zdobył w 41. min. Przemysław Mycan, kolejnego w 69. min. Gibi Embalo. Ten drugi zawodnik miał w meczu „wejście smoka”, bo celną główką pokonał bramkarza gości po dwóch minutach pobytu na boisku. - Pierwsza połowa była całkowicie pod naszą kontrolą - ocenił trener Lechii Andrzej Sawic-

ki. - Drugą zaczęliśmy słabiej, dopiero druga bramka dała nam rozmach i już nie było wątpliwości. Mieliśmy fajne zmiany, co bardzo mnie cieszy.

Tyle trener. Dodajmy, że Lechia po raz pierwszy w tym sezonie zagrała „na zero z tyłu”. Teraz przed zielonogórzanami trudne zadanie, czyli wyjazdowy mecz z zespołem Łukasza Piszczka - LKS-em Goczałkowice Zdrój. Nasz rywal ma na koncie 11 punktów i zajmuje ósmą pozycję. Lechia zagra bez Mycana, który musi pauzować za kartki. Mecz w sobotę o godz. 14.00.

(af)

BIEGI

Koszulka i medal dla każdego

Przed rokiem biegano w ramach 800-lecia miasta, w tym roku uczestnicy wyruszą na trasę z okazji 700-lecia uzyskania praw miejskich Zielonej Góry.

Jubileuszowy bieg rozpoczął się w niedzielę, 24 września, o 11.00. Choć dystans pozostaje taki sam, jak w biegu 800-lecia i wynosi 6 km, zmieniła się trasa. Start i metę zaplanowano w pobliżu

pomnika Bachusa. - Zawodnicy pobiegą al. Niepodległości, Wyspiańskiego, Staszica, Waryńskiego, Lwowską, Wrocławską, al. Konstytucji 3 Maja, Długą, Dąbrówkę, al. Wojska Polskiego, przebiegną przez plac Powstańców Wielkopolskich i ul. Mickiewicza, by wrócić na metę - wylicza Wacław Hansz, prezes Lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze, które biegami uhonorowało oba jubileusze miasta.

Przed rokiem najlepszy był Jakub Wawrzykowski, którego nazwisko jest też na liście startowej tegorocznej imprezy. Zapisy są zamknięte.

Na starcie powinno stanąć 250 biegaczy.

Numery startowe będą wydawane w piątek, 22 września w godz. 16.00-19.00, w LTKKF przy al. Niepodległości 16 oraz w dniu zawodów, w pobliżu startu, w godz. 8.00-10.30.

- Takiego biegu nie było i już nie będzie - dodaje W. Hansz. - Najlepsi otrzymają puchary prezydenta miasta, przewodniczącego rady miasta i prezesa LTKKF. Nagrody będą czekać także na najlepszych w swoich kategoriach wiekowych. Wszyscy na mecie dostaną pamiątkowe koszulki i medale.

(mk)



Jakub Wawrzykowski był najlepszy w biegu 800-lecia przed rokiem. Teraz też pobiegnie.

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 522 (1.111)

Pół wieku podstawówki nr 1 przy ul. Wyszyńskiego

To nietypowy jubileusz - najstarsza szkoła w mieście świętuje 50-lecie funkcjonowania w nowym gmachu. - Nowy to on już od dawna nie jest. Wciąż jednak mamy pracowników lub kontakt z byłymi, którzy z nami zaczęli 1 września 1973 r. - mówi dyrektor Adam Szymczak.

- Czyżniewski! Hola, hola! Najstarsza powojenna szkoła w mieście ruszyła latem 1945 r. Czyli... - moja żona odłożyła na bok mopa i szybko policzyła na palcach. - ... 78 lat temu. Coś pokręciłeś? Nic nie pokręciłem! I wszyscy mają rację. Pierwszą powojenną polską szkołą była SP nr 1 przy pl. Słowiańskim. Powołano ją 16 sierpnia 1945 r. Funkcjonowała w tamtym miejscu do 1967 r. Wtedy została zlikwidowana.

Podstawówka przy Wyszyńskiego

- Reaktywowano ją 1 września 1973 r. Już w nowym gmachu, w którym działamy do dzisiaj - mówi dyrektor szkoły Adam Szymczak. - Dlatego w sobotę organizujemy jubileusz szkoły w formie festynu. Chcemy docenić i wyróżnić osoby, które wtedy z nami zaczynały i nadal są związane z naszą szkołą.

Dyrektor wyjmuje z teczeki stos zdjęć i opowiada, kto się na nich znajduje. Głównie są to fotografie zbiorowe. Na jednej z nich dwie kobiety lepią kotlety. - Ta pani po lewej to Józefa Kubiak. Od początku w kuchni i do dzisiaj jest z nami. 50 lat. Doceniamy takie osoby - mówi A. Szymczak i pokazuje kolej-

ne zdjęcie. - Ta dziewczynka to Beata Piechowiak, wówczas Stankiewicz. Umiała ładnie czytać, więc wyznaczono ją do udziału w uroczystym otwarciu szkoły.

Jakim cudem szkoła wiedziała, kto umie ładnie czytać, skoro placówka jeszcze nie przepracowała z uczniami ani godziny?

- Jej mama, Irena Stankiewicz, uczyła u nas historii i była wicedyrektorem. Jest zresztą na tym zdjęciu. Wiedziała, że córka ładnie czyta i tak problem rozwiązano - wyjaśnia Katarzyna Tylicka. - Ja też 1 września 1973 r. po raz pierwszy pojawiłam się w szkole. To była moja pierwsza praca w życiu. I tak tu zostałam do dzisiaj.

Najpierw uczyła WF-u, później była wicedyrektorem. Mówi o sobie, że pracuje w administracji. - W 1973 r. wokół trwały budowy. Tu, obok szkoły, nie było jeszcze gotowych bloków mieszkalnych. Takie stały przy ul. Ptasiej. Kilka bloków było również przy Kaczym Dole. Tam mieszkalam - opowiada. - Była tylko ul. Wyszyńskiego, którą jeździły autobusy. Po przyjeździe na piechotę, trzeba było myć buty. I w ca-



Uczniowie wracają po lekcjach do domu. W tle budynek szkolny. Nie ma jeszcze wieżowców, które staną przy ulicy.

FOT. CZESŁAW ŁUNIEWICZ - ZBIORY ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ZIELONEJ GÓRZE



Początki szkolnej kuchni. Po lewej Józefa Kubiak. Do dzisiaj pracuje w SP1.

ARCHIWUM SP1



Uczennica Beata Piechowiak, wówczas Stankiewicz, podczas uroczystego otwarcia szkoły

łym budynku słychać było świerszcze.

Sprzątamy, sprzątamy

- 15 sierpnia 1973 r. podjęłam pracę jako nauczycielka matematyki w SP1 - wspomina w okolicznościowym wydawnictwie Bogumiła Hyla-Dąbek. - Rok szkolny miał się rozpocząć za dwa tygodnie, tymczasem w nowym budynku było wiele do zrobienia. Tak więc czwarty rok mojej pracy zawodowej (po pracy w szkole w Ochli) rozpoczęłam od zakasania rękawów i wraz z innymi nauczycielkami, przez dwa tygodnie, czyściłam płytki na korytarzach, w klasach, wykonywałam też inne prace porządkowe, bo zatrudnione panie sprzątaczkini nie dałyby rady zdążyć przed 1 września.

Do szkoły przyjęto 595 uczniów, jednak okoliczne osiedla wciąż rosły i dzieci przybywało. W rekordowym roku 1979/80 było ich 1360. Dzisiaj uczęszcza tutaj 640 uczniów.

Uroczystości jubileuszowe w sobotę, 23 września, w godz. 12.00-16.00 na terenie SP1.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

➔ [Fb.com/czyniewski.tomasz](https://fb.com/czyniewski.tomasz)

NAPISZ DO EMMY, LISTY TRAFIĄ DO JUBILEUSZOWEJ KAPSUŁY CZASU - listydoemmy@gmail.com

✓ Szanowna Pani Emmo! Cieszę się, że po raz kolejny postawiono Pani pomnik. Jest piękny! Piszę ten list, ponieważ chcę, żeby ważni ludzie byli upamiętnieni w moim mieście oraz chcę opowiedzieć wnukom i dzieciom, że pisałam taki list. Na razie mam tylko trzydzieści lat, ale myślę, że zapamiętam ten list bardzo długo.

Interesuję się tańcem od wielu lat. Chodzę do siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 13 w Zielonej Górze. Lubię moją szkołę, ponieważ mam tam kolegów i koleżanki, nauczycieli też lubię. Jedynie, czego nie lubię, to uczyć się, ale wiem, że to potem mi się przyda. Właśnie zaczęło się Winobranie, jest to wydarzenie upamiętniające winobraniową tradycję, co roku właśnie we wrześniu są organizowane różne atrakcje, degustacje win, różne przekąski. Jest tam bardzo tłoczno, zbierają się ludzie nawet spoza miasta. Dziś tańczyłam na Placu Teatralnym, właśnie z okazji Winobrania.

Pani pomnik został odsłonięty 25 sierpnia 2023 r. Mieszkańcy bardzo cieszą się pomnikiem, ludzie chętnie robią sobie z nim zdjęcia. Z tego powodu życzymy, by już na zawsze Pani została z nami. Z poważaniem Martyna Mróz

✓ Droga Pani Emmo! Wczoraj w Zielonej Górze zaczęło się Winobranie. Bardzo cieszę się z tego powodu. Święto będzie trwało tydzień. Zawsze czekam na ten szczególny czas we wrześniu. W mieście jest teraz bardzo kolorowo oraz wesoło. Jest tu mnóstwo koncertów i atrakcji dla mieszkańców Zielonej Góry. Cieszę się, że wróciła Pani do nas po 86 latach. Chciałabym cofnąć się do Pani czasów i zobaczyć, jak wyglądało wtedy miasto i na czym polegała Pani praca. W Zielonej Górze postawiono dużo pomników, ale ten, który Panią przedstawia, podoba mi się najbardziej. Proszę, zostań z nami na zawsze, winiarko, Pani Emmo. Pozdrawiam, Hanna Szymańska

✓ Droga Pani Emmo, jest mi niezmiernie miło, że po tak długim czasie znowu ma Pani swój pomnik. Zielona Góra bardzo się zmieniła przez te ostatnie osiemdziesiąt lat. Jest bardziej nowoczesna. Wiele budynków zostało zniszczonych i na ich miejsce powstały nowe. Myślę, że spodoba Ci się w mieście. W niedługim czasie ma się odbyć Winobranie, które może wydawać się Tobie dziwne. W końcu zmienił się styl obchodów. Ja pójdę na Winobranie i przy okazji zobaczę Twój pomnik. Jeszcze go nie widziałam, byłam zajęta rozpoczęciem roku szkolnego. Zaczęłam siódmą klasę, a to duże wyzwanie w mojej edukacji. Stresuję się nadchodzącym rokiem szkolnym i obowiązkami, które na mnie spadły, ale myślę, że dam radę. Życzę Pani Emmo, żeby Twój pomnik stał przez lata, żebyś mogła zobaczyć szczęście mieszkańców Zielonej Góry. Mieszkanka miasta Kasia Piechocka

✓ Cześć! Emmo, byłam na wakacjach w Chorwacji i na Węgrzech, i na obozie tanecznym, i świetnie się bawiłam! Życzę Ci fajnego Winobrania. Tosia Rosińska, kl. 2c SP13, 8 lat

✓ Droga Emmo! Opowiedział mi o tobie babcia, dlatego zdecydowałam się napisać. Cieszymy się, że wróciłaś do nas. Bądź zawsze z nami po wsze czasy. Pozdrawiamy Kinga Hładka z babcią Wandą

✓ Kochana Emmo! Mało brakowało, abyśmy się spotkali trzy lata temu w maju 2020 roku, kiedy przeszedłem ciężką operację serca. Ktoś chciał, aby to jeszcze nie było teraz! Los pozwolił w moim nieszczęściu spotkać wielu wspaniałych ludzi - mieszkańców naszego Winnego Grodu i współpracowników Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Tym bardziej cieszę się, że powróciłaś do naszego

pięknego miasta, by swoją obecnością uświetnić nasze wspólne z moją żoną Teresą 70. urodziny. Moja żona z domu Kram z Borów Tucholskich przyjechała ze mną po studiach ze Szczecina do Zielonej Góry 45 lat temu. Ja, jak i moja pozostała część rodziny (synowie Tomasz i Wojciech z żoną Agnieszką i wnukami: Leną, Leonem i Laurą) jesteśmy rodowitymi zielonogórzanami. Jesteśmy dumni z naszego miasta i Twojego powrotu do niego. Janusz Frankowski - leśnik emeryt

✓ Droga Emmo! Nazywam się Nadia i mam 8 lat. W tym roku były moje najdłuższe wakacje, bo trwały aż dwa miesiące i bardzo tęskniłam za moimi koleżankami z klasy. Gdy była ładna pogoda, jeździliśmy z rodzicami na plażę, a gdy padało, byliśmy na basenie, ale również byłam sama z babcią i dziadkiem oraz ciocią Julią na kilka nocy nad jeziorem w Sławie. Zaliczyliśmy koncert Agnieszki

Chylińskiej, strzelały fajerwerki, było super! Pozdrawiam Nadia

✓ Droga Emmo, krajanko! Sprawilo nam radość Twoje ponowne przybycie do naszego miasta. Brakowało nam Twojej obecności, choć przez parę lat mówiło się o tym, że do nas wrócisz. Jesteśmy mieszkańcami ul. Władysława Łokietka, dawniej Luisy. Nasze osiedle skończyło 100 lat, położone jest na wzgórzu skąd przygląda się wieżom ratusza i kościołom. Zielona Góra bardzo się zmieniła od czasu, kiedy tu byłaś. Stała się dużym, kolorowym miastem, szczególnie w dniach gdy odbywa się Winobranie. Przyjeżdża tu wielu gości i razem z mieszkańcami wszyscy się bawimy. Miastem zarządza Bachus i nie pozwala nikomu się nudzić. Odwiedziliśmy Ciebie już kilka razy, miło było posiedzieć na ławce w Twoim towarzystwie. Dziękujemy, że jesteś! Anna, Bogusława, Danuta, Mirosława